

18.05.2012

(V.12.038)

Las Caletillas: Przemówienia okolicznościowe na XVII Walnym Zjeździe USOPAŁ

Obóz Wielkiej Polski

http://owp.org.pl/index.php?option=com_content&task=view&id=490&Itemid=1



Podczas XVII Walnego Zjazdu Unii Stowarzyszeń i Organizacji Polskich w Ameryce Łacińskiej (USOPAŁ) niemal każdy z delegatów wygłosił przemówienie okolicznościowe. Prezentujemy niniejszym zaledwie kilka z tych przemówień a mianowicie wystąpienia: Prezesa USOPAŁ Jana Kobylańskiego (zarazem Prezesa nowo powstałego Światowego Kongresu Polonii a także Prezesa Honorowego OWP), Wiceprezesa USOPAŁ inż. Andrzeja Zabłockiego, Prezesa OWP Dawida Berezickiego, Sekretarza Generalnego OWP Macieja Wydrycha oraz Przewodniczącego Komisji Kultury OWP reż. Bohdana Poręby.

Jan Kobylański, Prezes USOPAŁ, Prezes Honorowy OWP:



Jest dla mnie dużym honorem móc Was przywitać w imieniu własnym oraz w imieniu USOPAŁ na tym XVII Walnym Zebraniu USOPAŁ. Tym razem spotykamy się poza Ameryką Południową. Towarzyszy nam ważna uroczystość uczczenia największego Polaka, który przed rokiem został beatyfikowany przez Ojca Świętego Benedykta XVI jako Błogosławiony Jan Paweł II.

Dla upamiętnienia tego historycznego wydarzenia Fundacja J. Kobylański i USOPAŁ podarowały Diecezji Teneryfa pomnik z brązu, wykonany w Polsce, na ręce jej Pasterza Biskupa Nivariense Bernardo Alvarez Afonso. Pomnik ten został wczoraj uroczystie odsłonięty i poświęcony. Wszyscy tutaj zgromadzeni mieliśmy możliwość

uczestniczyć w tej uroczystości. Biorąc pod uwagę to wielkie wydarzenie i to, że przyjechaliśmy wszyscy na Teneryfę, rozpoczynamy także XVII Walne Zebranie USOPAŁ. Pragnę przypomnieć, że w 2002 roku także tutaj mieliśmy Zebranie, w którym uczestniczyło wielu przedstawicieli światowej Polonii, jak również Parlamentu Polskiego.

Myślą przewodnią tegorocznego Zebrania jest wzmocnienie współpracy ze wszystkimi organizacjami polskimi i katolickimi na emigracji oraz stworzenie z nimi trwałego kontaktu. Jest to naszym celem już od początku stworzenia USOPAŁ, od około 20 lat.

Nie możemy się zgodzić z tym, że sytuacja wewnętrzna w kraju nie jest taka, jakiej Naród oczekiwał i jaką miał nadzieję mieć po wyzwoleniu od ostatniej sześćdziesięcioletniej okupacji sowieckiej. Znamy tragiczne wypadki i oszukanie Narodu tzw. Okrągłym Stołem. Tam było tylko 20% rodowitych Polaków. Cała większość to antypolacy dzielący tę samą linię, która wiązała się z okupacją sowiecką. Większość z nich ze zmienionymi nazwiskami i rodowodami, mający przeszłość współpracy przez wiele lat na szkodę naszego państwa i Narodu Polskiego. Wszyscy dobrze znamy historię tych ostatnich 20 lat.

Musimy uczynić z tego nasz „sztandar” i uświadomić Narodowi Polskiemu w kraju i na całym świecie, że chcemy mieć nasz kraj: polski, demokratyczny, broniący wspólnych interesów narodowych, ekonomicznych i socjalnych.

Jak jest Wam wiadomo, mój stan zdrowia nie jest najlepszy, mam już wiele lat i z tych powodów jestem zmuszony odsunąć się od pracy w takiej formie, jak to robiłem do dziś. Sercem i duszą będę z Wami, ale moja sytuacja osobista nie pozwala mi na dostatecznie energiczne prowadzenie tej pracy, która jest tak potrzebna Polsce. Dlatego też chciałbym, abyśmy wyłonili i zaproponowali osoby, które mogłyby się tym zająć, także w imieniu USOPAŁ.

Drodzy Rodacy. W związku z tym chcę Wam przypomnieć, że parę lat temu zebraliśmy w Montevideo wybitnych przedstawicieli różnych organizacji polskich z wielu stron świata. Mieliśmy na uwadze tą tragiczną sytuację w kraju, w którym Naród nie jest poinformowany o prawdziwej sytuacji tak politycznej, socjalnej, jak i ekonomicznej. Dzisiejsze sądownictwo jest w zupełności pod wpływem antypolskich środowisk.

Tylko około 50% społeczeństwa idzie do wyborów. W Polsce demokratycznej, którą chcemy mieć, wszelkie zmiany i decyzje podejmuje się w wyborach, a ci

wszyscy, którzy namawiają „nie idźcie do wyborów” to agenci i antypolacy działający na szkodę nas wszystkich. Nie ulega wątpliwości, że jest to też nasza wspólna wina – brak uświadomienia Narodu. Przyczyn tego jest wiele. Przede wszystkim, prawie nie mamy prasy polskiej, mediów, które działałyby w obronie interesów Polski i Polaków, a nie interesów przeciwnych, wrogich, które niszczą ekonomicznie i kulturalnie naszą Ojczyznę i fałszywych ambicji.

Wówczas na zebraniu w Montevideo, o którym już wspomniałem, postanowiono stworzyć mocną organizację polską międzynarodową działającą tak w kraju, jak i za granicą. Na emigracji jest około 18 mln Polaków. Należy wybrać spośród wszystkich znanych nam kandydatów takich, którzy są prawdziwymi Patriotami polskimi i którzy mogliby uzdrowić tę sytuację. Zgodnie z tym, zdecydowano, że znani nam działacze polscy tworzący tę organizację, najpierw powinni przejść przez wybory wewnętrzne, które doprowadziłyby do powstania jednego Zarządu. To umożliwiłoby w dalszej kolejności startowanie w wyborach parlamentarnych bez kłótni. Proporcjonalnie do oddanych głosów miejsca powinny być podzielone wśród partii i organizacji.

W każdym kraju powinno istnieć wiele partii wszystkich kierunków i poglądów, gdyż na tym polega demokracja. Ważne jest tylko, żeby w partiach ci, którzy nimi kierują, mieli na myśli interes narodowy. Tym samym nie trzeba zmieniać ani likwidować istniejących już partii, ale zmieniać ich przywódców na mądrych, młodych, energicznych Patriotów, oddanych sprawie polskiej. I powtarzam raz jeszcze: to muszą być ludzie wybrani w wolnych wyborach parlamentarnych.

Pracowaliśmy długo, przygotowaliśmy projekt i stworzony został prowizoryczny Zarząd. Pan Prezes Krzysztof Koczwara wybrany został na prezesa tej przygotowawczej organizacji. Mamy wszystkie te dane i w swoim czasie je publikowaliśmy. Jednak rozpętała się burza ze strony organizacji, które pochodzą z rządu, parlamentu i różnych mafii politycznych. Zaczęły atakować, aby rozbić wśród nas zgodę, proponować fałszywe podziały i zaczęto tworzyć nowe fałszywe organizacje antypolskie, aby to wszystko co przygotowaliśmy nie doszło do skutku. Po tym, jak tak zaatakowano tę prowizoryczną organizację, której przewodniczył Pan Prezes Krzysztof Koczwara, wyznaczono na jego miejsce Prezesa Księcia Jerzego Czartoryskiego ze względu, że łatwiejsze w sensie prawnym było zorganizowanie tego w Kanadzie. Ale stało się podobnie. Zaczęto tworzyć nowe fikcyjne partie, żeby nasze działania nie doszły do skutku i żeby to nie funkcjonowało tak, jak powinno. I taka sytuacja trwa do dziś. (Powtórzę Wam taki makabryczny żart, który słyszałem. Jak nie mogą sobie dać rady z patriotami polskimi, to albo spadają oni samolotem albo „się wieszają”).

Uważam, że musimy stworzyć silną organizację. Taką, jaka była przez nas przewidziana i żeby zrobiła wszystko, aby startować w wyborach. Należy zdać sobie sprawę w ilu miejscach i jakimi sposobami nas niszczyli agenci, fałszywi patrioci, itp.

Dla przykładu podam ludzi wybitnych z różnych partii, którzy powinni iść razem. Wśród polityków są tacy Patrioci jak Minister Antoni Macierewicz, były wicepremier Prof. Aleksander Łuczak, Prezes Krzysztof Koczwara, Marszałek Dr Adam Struzik, Pani Sędzina Mecenasa Anna Bogucka-Skowrońska, były marszałek Pani Jolanta Danielak, Senator RP Waldemar Kraska, Prof. dr hab. Ryszard Bender, Prezes Bogusław Kowalski, Prezes Czesław Ryszka, Prof. dr hab. Zdzisław Jan Ryn, Redaktor Adam Ocytko, Prezes Księżę Jerzy Czartoryski, cały Zarząd USOPAL, który tworzą wybitni i doświadczeni Polacy: Prezes Andrzej Zabłocki, Prezes Prof. Inż. Zygmunt Haduch, Prezes Ana Maria Sztaba, Sekretarz Generalny USOPAL Prezes Marian Kurzac, a także Redaktor Maria Adamus, Generał PDS inż. Jan G. Grudniewski, Prezes Andrzej Szczerba, Pani Dyrektor Katarzyna Cegielska, Prezes inż. Piotr Radowski, mój dobry osobisty od wielu lat przyjaciel Redaktor Jerzy Domański i lista byłaby bez końca, tysiące osób. Chcę też Państwa poinformować, że nasz wielki przyjaciel Prezes Marek Lubiński nie może być dziś obecny tutaj z nami z powodu swoich zajęć zawodowych, jest za granicą. Pan Prezes Marek Lubiński był przez wiele lat naszym rzecznikiem prasowym, był przedstawicielem USOPAL w Peru i jest dziś członkiem honorowym USOPAL.

Dziś wszyscy tu zebrani są dobrymi kandydatami, prawdziwymi Patriotami. Młodszy powinni zacząć działać energicznie, natomiast wielu z Was może też służyć doświadczeniem i ich popierać, ale zawsze razem! Musi być pospolite ruszenie Narodu.

Ze strony Kościoła Katolickiego przede wszystkim jest to Ojciec Dyrektor Dr Tadeusz Rydzyk RM, Ksiądz Infułat dr Ireneusz Skubiś, Ksiądz Rektor Infułat Stanisław Jeż, a także młody Ojciec Jacek Cydzik CSsR, który ma dużo odwagi osobistej. Podaję tylko wielkie przykłady, a są tysiące innych. Nie wiem, czy te osoby wyżej wymienione będą chciały przejąć na siebie tę odpowiedzialność, ale niewątpliwie są oni wielkimi Patriotami i możemy na nich liczyć. Są tysiące, a nawet dziesiątki tysięcy Polaków, którzy mogliby dzielnie poprowadzić tę inicjatywę, ale musi ona wyjść z Waszej strony i być rozpoczęta z całą energią.

Zwracam się też do przedstawicieli z Ameryki Południowej: Prezes inż. Andrzej Zabłocki, Prof. Zygmunt Haduch, Prezes Marian Kurzac, Prezes inż. Anna Maria Sztaba, abyście zastanowili się, kto może przejąć kierownictwo USOPAL. Jak już wcześniej wspominałem, mój wiek i stan zdrowia nie pozwalają mi tego dalej

prorowadzić. Chciałbym, aby w ciągu tego roku można było stworzyć nowy zarząd i przenieść siedzibę do kraju, w którym mieszka przyszły Prezes USOPAŁ.

Na tym XVII Walnym Zebraniu USOPAŁ nie dysponujemy zbyt dużą ilością czasu. Proszę Państwa o występowanie z przemówieniami konkretnymi, nie powinny one trwać dłużej jak 5 – 7 minut. Chodzi o to, by był też czas na analizowanie przez zgromadzonych tutaj gości propozycji wysuwanych przez Państwa. Proszę także wszystkich obecnych, którzy mają przygotowane swoje przemówienia, o przekazanie ich w wersji drukowanej do Sekretariatu USOPAŁ. Dzięki temu będzie możliwe ich rozpowszechnienie wśród wszystkich uczestników.

Otrzymaliście Państwo w specjalnie przygotowanych teczkach informacje i kilka ważnych artykułów. Są w nich artykuły Prof. dr hab. Zdzisława Jana Ryna. Są także inne, pokazujące bezprawie sądów w kraju, jak w przypadku sprawy wytoczonej przeze mnie 19 oszczercom ze świata mediów i polityki. Druga sprawa to proces wytoczony oszczercy Ministrowi Radosławowi Sikorskiemu oraz inne.

Proszę Państwa również o energiczną wypowiedź przeciwko tym nieprawdopodobnym w historii dyplomacji „czarnym listom” Ministra Sikorskiego, zakazywaniu kontaktów z organizacjami polskimi, patriotycznymi, które zauważają jego błędy w prowadzeniu polityki zagranicznej Państwa Polskiego. To wstyd, trzeba tę sytuację napiętnować, jak również wszystkie błędne i antypolskie wypowiedzi tego „Nikodema Dyzmy” polityki zagranicznej Polski Ryszarda Schnepfa i jego otoczenia.

Gromadzimy się tutaj w Teneryfie, który jest bratnim krajem demokratycznym. Jednocześnie jest to nie nasz kraj, nie jesteśmy we własnej siedzibie. Proszę, abyśmy nie poruszali spraw, które rodziłyby jakiegokolwiek nieporozumienia, a jedynie o wysuwanie propozycji, jak możemy się lepiej zorganizować w obronie naszych słuszych postulatów, zawsze na bazie demokratycznej i prawnej.

Dziękuję Państwu za uwagę.



Inż. Andrzej Zablocki, Wiceprezes USOPAL

Krótki zarys działalności ZPCH i wydarzeń polonijnych w Chile



W roku 2011 dużym echem odbiło się krótkie seminarium zorganizowane przez Stowarzyszenie Inżynierów Górnictwa Chilijskiego (IIMCH) wraz ze Zjednoczeniem Polskim w Chile im. Ignacego Domeyki (ZPCH) na temat łączności myśli Domeykowskiej i Darwinowskiej w ich równoległej działalności naukowej w Chile. Seminarium było prowadzone przez potomka samego Domeyki, panią Paz Domeyko, która obecnie mieszka w Australii. Obecni byli przedstawiciele Instytutu Kultury Brytyjskiej w Santiago, nikt niestety z Ambasady Polskiej.

Ostatnio było i jest duże zainteresowanie w Polsce historią i życiem Polonii w Chile. TVP w lutym br. przygotowała film dokumentalny o mojej działalności zawodowej w Chile. Tak się złożyło, że akurat tuż przed przyjazdem ekipy zostałem wyróżniony specjalną nagrodą przyznawaną przez ministra górnictwa dla zasłużonego inżyniera górnika. Rzadko się zdarza, aby taką nagrodę otrzymał cudzoziemiec. A film ten powinien być gotowy pod koniec maja tego roku.

W marcu tego roku odwiedziła nas ekspedycja "Nuevo Mundo" z telewizji Łódzkiej.. Kręcili film i robili wywiady z Polakami w Argentynie, Brazylii i Chile, u nas uczestniczyli na mszy i spotkaniu polonijnym 25 go marca.

Studentka studiów magisterskich (CESLA) przy Uniwersytecie Warszawskim, Monika Świąconek, poprosiła o pomoc w dostarczeniu materiałów na temat organizacji polonijnych w CHILE od początku powstania do czasów obecnych.

Kilka dni temu otrzymałem nową wiadomość związaną z podobnym tematem. Jest to propozycja pani Teresy Kaczorowskiej w celu napisania książki ze zdjęciami oraz filmu o Polakach w Chile.

Od czasu wyniesienia na ołtarze błogosławionego Jana Pawła II, od 1go maja 2011 roku postać papieża Polaka ponownie przyświeca całemu narodowi chilijskiemu.

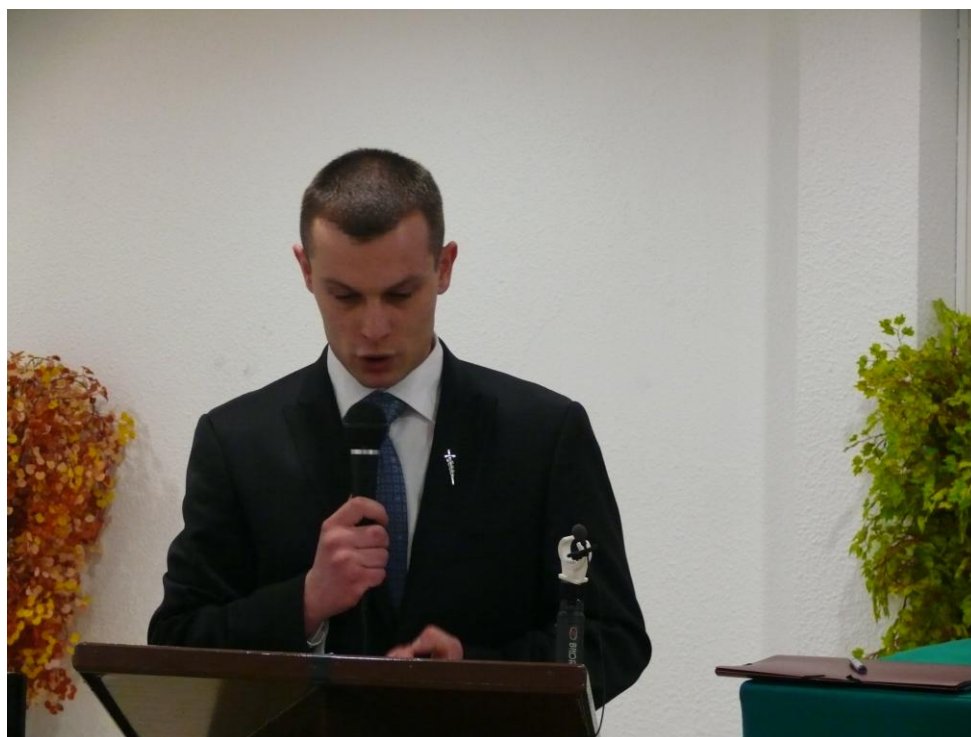
Wielkim zaszczytem dla naszej polonii chilijskiej było zaproszenie rządowe na uroczystą mszę świętą w pałacu prezydenckim (La Moneda), której przewodniczył arcybiskup Santiago Ricardo Ezzati, koncelebrując z licznymi księżmi, i wśród nich trzech polskich kapłanów, Markiem Burzawa oraz naszym kapłanem Andrzejem Mukosiejem.

Na tej Mszy świętej w 25 rocznicę wizyty apostolskiej Jana Pawła II w Chile, uczestniczył sam prezydent Chile Sebastian Pinera z wieloma politykami oraz nuncjuszem apostolskim w Chile.

Wkrótce, 3 Maja organizowana jest wystawa naszej artystki Dagmary Wyskiel w muzeum MAC w Santiago o historii Polski. To już druga wystawa tej artystki na temat Polski (pierwsza wystawa była na temat Polaków w Chile).



Dawid Berezicki, Prezes ZG OWP:



Witam wszystkich tutaj zgromadzonych na czele z Szanownym Panem Prezesem Janem Kobylańskim. Jestem zaszczycony możliwością przemawiania na XVII Walnym Zjeździe Unii Stowarzyszeń i Organizacji Ameryki Łacińskiej (USOPAL). Reprezentuje stowarzyszenie Obóz Wielkiej Polski (OWP).

Historyczny przywódca naszej organizacji - Roman Dmowski w swoim głównym dziele „Polityka polska i odbudowanie państwa” zawarł bardzo istotne stwierdzenie, iż w czasie, kiedy państwo polskie nie istniało pełnił on funkcję Ministra Spraw Zagranicznych tegoż nieistniejącego państwa. Dziś można powiedzieć, iż w czasie niemal pełnej utraty suwerenności przez państwo polskie w skutek przejmowania coraz większych kompetencji Polski przez tworzące się superpaństwo europejskie, mamy do czynienia z analogiczną sytuacją. Trudno, więc wymagać od aktualnych włodarzy kraju nad Wisłą lojalności wobec polskich interesów narodowych, jeśli działają oni z nadania i z bezwzględnym posłuszeństwem wobec Unii Europejskiej. Rolę przypadającą wcześniej Dmowskiemu usiłował realizować, aż do swojej śmierci Prezes Kongresu Polonii Amerykańskiej Pan Edward Moskal. Po Jego śmierci w sposób jeszcze bardziej wyraźny misję tą kontynuuje Prezes USOPAL – Pan Jan Kobylański. Pozostaje oczywistym, że marionetkowy tzw. minister spraw zagranicznych III RP Radosław Sikorski nie będzie dbał o polską rację stanu czy kooperacje pomiędzy Polakami w kraju i za granicą. Byliśmy świadkami skłócania przez MSZ prężnych ośrodków polonijnych i prób dyskredytacji polonijnych liderów. Chciałbym podkreślić, że według naszej oceny nikt inny nie dysponuje takim

autorytetem i zasługami w konsolidacji Polaków jak lider USOPAL. Dlatego też przekazaliśmy na ręce Szanownego Pana Prezesa tytuł Prezesa Honorowego naszej organizacji gdyż uważamy Go za godnego kontynuatora polityki Romana Dmowskiego. Pan Jan Kobylański doskonale rozumie problemy rozsianej na całym świecie Polonii. Dlatego też zachodzi potrzeba powołania jednej organizacji skupiającej Polaków z kraju i zagranicy zorganizowanych w wielu ośrodkach i organizacjach. Na czele takiej organizacji według naszej skromnej oceny stanąć może tylko Pan Prezes Jan Kobylański. Na dzień dzisiejszy nie ma nawet widoków na to, aby ktokolwiek inny mógłby pokierować takim przedsięwzięciem. Wierzymy, że wspólnie z Panem Zabłockim, Panią Leonor Adami i pozostałymi współpracownikami Pan Jan Kobylański scali rozbitą Polonię świata. Środowisko USOPAL dysponuje ogromnym doświadczeniem jak również znacznym potencjałem i w naszych oczach pozostaje jedyną alternatywą.



Centrala tej organizacji według naszej oceny, warunkowanej poczuciem zdrowego rozsądku powinna znajdować się poza obszarem zarówno Polski jak i Unii Europejskiej. Jeśli ktoś ma jeszcze jakiekolwiek wątpliwości w tej materii powinien przypomnieć sobie ostatni raport dotyczący stopnia inwigilacji obywateli. Szanowni Państwo nasz kraj zajął pierwsze miejsce w europejskim rankingu w zakresie inwigilacji własnego społeczeństwa. Nie można w szczególności pozwolić na to, aby główny ośrodek takiej organizacji znajdował się w granicach państwa, w którym poza

rzecz jasna poza rządowymi służbami bezpieczeństwa występującymi dziś pod różnymi nazwami działają oczywiście za przyzwoleniem rządzącego establishmentu także służby obcych mocarstw. Niewątpliwie, więc centrala takiej organizacji powinna znajdować w miejscu względnie bezpiecznym z dala od wpływów złowrogiej agentury. W tym miejscu zauważamy, iż to USOPAŁ wydaje się najbardziej zobligowany do stworzenia takiego właśnie ośrodka.

Polacy na nowo zjednoczeni w jeden organizm będą zarazem dużo silniejsi. Dziś pozostają w rozbiciu i wzajemnie skłóceni przez agenturę nie są w stanie przeciwstawić się skutecznie rządzącemu naszym krajem jak prywatnym folwarkiem establishmentowi III RP. A przed nami kolejne wybory ludzie wodzeni za nos przez partyjnych watażków niejednokrotnie traktowani są instrumentalnie angażując się wokół nierealnych projektów tracą reszki nadziei i popadają w załamanie, nie wierząc już nikomu. Trzeba odbudować zaufanie społeczne i wiarę w możliwości prowadzenia polskiej polityki i w wizję odbudowy państwa.

Mamy dziś w Polsce i na świecie bardzo wiele wartościowych ośrodków skupiających szczerze oddanych sprawie Rodaków, lecz działania tych ośrodków nie są wystarczająco skoordynowane. Właściwym byłoby wypracowanie wspólnej formuły działania z zachowaniem pewnej autonomii i tożsamości tych ośrodków. Jest to dodatkowym utrudnieniem dla ekspozytury wrogów polskości, które nie będą w stanie storpedować aż tylu różnorodnych ośrodków zmierzających razem do wspólnego celu.

Zanim, więc poruszymy temat wyborów warto również zastanowić się nad koniecznością organizacji polskich mediów. Znacznie wcześniej musi powstać naprawdę polski tytuł prasowy chociażby tygodnik, który nie będzie nawet pobieżnie sympatyzował z przedstawicielami rządzącego establishmentu. Ponieważ jeśli nie staniemy w jawnej opozycji do rządzących Polską elit III RP nie będziemy nigdy w stanie wybić się na pełną niezależność a co za tym idzie nasz cel pozostanie w sferze nierealnej. Jan Ludwik Popławski nauczyciel Romana Dmowskiego nakreślił miarę etyki narodowej. A mianowicie celem naszym jest budowa suwerennego państwa i wszystko, co nas do tego celu zbliża jest dobre, natomiast wszystko, co nad oddala jest złe.

Zapewniamy już w dniu dzisiejszym, nasze pełne poparcie dla tej inicjatywy. Służymy również pomocą i zaangażowaniem w miarę naszych możliwości przy tworzeniu podwalin tego historycznego przedsięwzięcia. Tak, aby wreszcie wszyscy

Polacy, którym dobro Ojczyzny nie jest obojętne mogli poczuć ta od dawna upragnioną jedność.

Maciej Wydrych, Sekretarz Generalny OWP:



Szanowni Państwo

W imieniu stowarzyszenia Obóz Wielkiej Polski pragnę przedstawić naszą wizję budowy biblioteczki narodowej. Jako stowarzyszenie posiadamy biuro organizacyjne w centrum Warszawy, w biurowcu PKS Warszawa. Celem naszym jest utworzenie w nim m.in. biblioteczki narodowej z pozycjami, których na próżno szukać w publicznych bibliotekach. Pełny zbiór dzieł Romana Dmowskiego, Zygmunta Balickiego i wiele innych „białych kruków”. Prócz tego, planowana jest czytelnia prasy polonijnej z największych ośrodków naszych rodaków. Doszliśmy do wniosku, iż Polonia jest znacznie lepiej zorientowana w sytuacji wewnętrznej Polski, niż Polacy o tym, co dzieje się u Polonii. Abyśmy mogli mieć większą więź ze sobą, Polacy w kraju powinni mieć, choć możliwość poznania problemów i codziennego życia swych rodaków poza granicami Ojczyzny. Wierzymy, iż taka polonijna czytelnia pozwoli nam w kraju, lepiej zrozumieć nas, jako jednolity naród. Ponadto biuro nasze jest w końcowej fazie wyposażania go w potrzebne meble i urządzenia, m.in. komputer z dostępem do Internetu czy linię telefoniczną. Dziękuję za uwagę.



Reż. Bohdan Poręba, Przewodniczący Komisji Kultury Obozu Wielkiej Polski:



Bohdan Poręba omówił skrupulatnie aktualną sytuację w polskojęzycznej kinematografii a w szczególności skrytykował dwa powstające filmy (o Westerplatte i Jedwabnym). Wykazał kolejno wszelkiego rodzaju manipulacje dotyczące tych projektów oraz ich rażący antypolonizm. Wspominał o scenariuszach, które posiada w swoich zbiorach na kilka świetnie zapowiadających się filmów jak „Requiem” (film o



Katyniu) czy „Zatrzymać Holokaust” (o przypadku Szmula Zygielbojma). Opowiadał również o swoim ostatnim zrealizowanym projekcie, którym była zekranizowana sztuka teatralna wg scenariusza Lusi Ogińskiej pt. „Zmartwychwstanie”. Przekazał również Prezesowi USOPAŁ Janowi Kobylańskiemu listy z pozdrowieniami od kilku środowisk patriotycznych z kraju.



Relacja: Dawid Berezicki, Maciej Wydrych, Bohdan Poręba.

Fotorelacja: Bernadetta Bigoraj, Agnieszka Piwar, Weronika Pachla, Prof. dr hab. Zdzisław Jan Ryn